

# Chłuba Polonii – Kleve w dniu Jubileuszu

Polska Misja Katolicka Niederrhein i Oddział Związku Polaków w Niemczech „Rodło” w Kleve obchodzą Jubileusz 25-lecia powstania organizacji oraz ćwierćwiecze budowania przyjaznych stosunków między Niemcami i Polakami.

Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Kleve zapelniał się licznie przybytymi, nie tylko polskojęzycznymi, wiernymi.

We Mszy św. uczestniczyli m.in.: burmistrz Theodor Brauer, Konsul Generalny RP z Kolonii Pan Andrzej Kaczorowski, płk Tomasz Gugala, kmdr Jacek Choczyński. Przybyli także polscy żołnierze-piloci, stacjonujący w pobliskim Kalkar, gdzie znajduje się Ośrodek Dowodzenia Powietrznego NATO (CAOC-2), z dowódcą polskiej grupy narodowościowej płk. pil. Andrzejem Roguckim. W uroczystości uczestniczyli także: były burmistrz miasta Kleve, Josef Joeken z małżonką, Urban Helen, człowiek-legenda, który jako podoficer Wehrmachtu, z narażeniem życia, uratował relikwie św. Wojciecha w Gnieźnie przed zniszczeniem i zbezczeszczeniem, licznie zgromadzeni przedstawiciele życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego regionu oraz związków i stowarzyszeń polonijnych. Wśród uczestników byli także przedstawiciele mediów.

Uroczystą Mszę św. koncelebrowaną rozpoczęła „Gaudemater Polonia” w wykonaniu chóru PMK „Cantate Deo”, który uświetnił liturgię Mszy św.

W koncelebrze, której przewodniczył bp Ryszard Karpiński, uczestniczyli m.in.: ks. Stefan Ochalski, Prowincjał TChr. z Bochum, ks. Henryk Wieczorek TChr., proboszcz PMK w Kleve, ks. senior Władysław Hoffmann TChr., ks. Fritz Leinung oraz ks. Leszek Surma.

Witając przybyłych gości, ksiądz proboszcz H. Wieczorek streścił historię powstania i 25-letniej aktywności tej Misji, nadmieniając, że nie istniałaby ona bez ks. Leinung. Wspominał także: (...) dziś z dumą możemy spojrzeć na minione lata. Dziś ten kościół pęka w szwach, bo wypełniają go katolicy, którzy pragną wielbić Boga w języku wyniesionym z rodzinnego domu (...). Na zakończenie podziękował Panu Władysławowi Pisarkowi, dzięki któremu powstała ta Misja i oddział ZPwN „Rodło” w Kleve, za zorganizowanie uroczystości jubileuszowych.

Po zakończonej Eucharystii odbyło się uroczyste spotkanie wszystkich uczestników Jubileuszu w miejscowym Kolpinghaus, gdzie przybyli goście wygłosili okolicznościowe przemówienia. Burmistrz Brauer wspominał zasługi Pana Pisarka m.in. słowami: (...)



wami: (...) On rozstawił imię naszego miasta Kleve, przysparzając mu ogromną sympatię wśród wysokich hierarchów Kościoła i przedstawicieli naszych rządów, napędzając jego mieszkańców ogromną dumą (...).

## Kleve – Kolebka Europy

Kleve, tutaj narodził się człowiek, symbol pokoju, przyjaźni i pojednania – Cesarz Otton III. Jego stosunek do Polski czynił go adwokatem współpracy polsko-niemieckiej. Prawie 1025 lat po narodzeniu Ottona III, w tutejszym Reichswalde koło Kleve, jego wizja jedności narodów europejskich, przez przystąpienie Polski i 8 innych państw do Unii Europejskiej, stała się rzeczywistością. Właśnie w Kleve, z okazji formalnego przyjęcia Polski do Unii Europejskiej, odbyły się centralne uroczystości Polonii niemieckiej.

Historyczne uroczystości odbywały się z udziałem biskupów polskich i niemieckich, wysokiej rangi polityków obu narodów, reprezentantów władz samorządowych, rządu, senatu i landu, dyplomatów polskich, niemieckich, włoskich i holenderskich, zaprzyjaźnionych burmistrzów z Hiszpanii i Holandii, przedstawicieli Parlamentu Europejskiego, reprezentantów państw członkowskich NATO oraz rektora PMK w Niemczech, ks. Stanisława Budynia. W wygłoszonej wów-

czas homilii Abp Muszyński powiedział m.in.:

To, co się tutaj dzieje, że Niemcy śpiewają po polsku, że są polskie władze, że Polacy mówią po niemiecku, to jest częścią tej nowej duchowej rzeczywistości. Jeżeli Unia ma być Unią, musi być Unią i wspólną międzysobową ludzi. To niemożliwe stało się rzeczywistością (...).

(...) Jan Paweł II powiedział te mocne słowa: Europa potrzebuje Polski, Kościół w Europie potrzebuje świadectwa wiary Polaków, ale także Polska potrzebuje Europy!

W Kleve, mieście rodzinnym Ottona III, Polacy i Niemcy urzeczywistniają cesarską wizję zjednoczonej Europy. Symbolem tego przytulnego miasteczka w dolnej Nadrenii jest czerwono-biała flaga. Burmistrz Kleve poleca ją odwracać tak, by w czasie polskich i polonijnych uroczystości powiewała z każdej strony kwadratowej wieży miejskiego zamku. A wszystko to dzięki niezwykłej aktywności Władysława Pisarka.

oprac. Arno Giese Kleve, ap

